PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 122 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 30 maja 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 28.V. bierze w obronę posłów komunistycznych do Sejmu polskiego, którzy — rzekomo — prześladowani są obecnie w Polsce gorzej, niż to miało miejsce w carskiej Rosji. Dziennik twierdzi, że „rząd, przygotowując zbrojny napad na ZSRR, stara się już obecnie uwolnić przy pomocy teroru od posłów komunistycznych".

Wieczerniaja Moskwa 21.V. w art. Ondżijewskiego omawia przebieg śledztwa w sprawie zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie, oświadczając, iż władze polskie powinny udowodnić, iż tego rodzaju zbrodnie nie uchodzą w Warszawie bezkarnie. Władze polskie powinny się wytłumaczyć z tego, w jaki sposób w ciągu wielu dni mogły być czynione przygotowania do zamachu.

Niewykrycie sprawców zamachu będzie bardziej, niż dziwne, gdyż policja polska nie należy do policji złych i gdyby chciała, dawnoby sprawców zamachu ujęła. Tymczasem prasa polska korzysta z tej sytuacji, szerząc insynuacje i pogłoski o prowokacyjnem zabarwieniu. O ile władze polskie będą podzielały punkt widzenia tej prasy, nie wykryją oczywiście zamachowców. Stanowisko prasy polskiej podyktowane jest oczywiście przez to, iż zamach warszawski potwierdził słuszność twierdzeń dzienników sowieckich o niebezpieczeństwie, które płynie dla kraju z działalności czynników, które pracują w Polsce nad wywołaniem zatargu polsko - sowieckiego. Oczywiście nie może być mowy o posługiwaniu się sprawą zamachu dla propagandy przeciwpolskiej, jak to zarzuciła prasie sowieckiej „Gazeta Polska"; propaganda przeciwpolska posiadała dość materjału w postaci zabójstw Wojkowa i innych zamachów na życie sowieckich przedstawicieli w Polsce. Prasa sowiecka nie zamierza naśladować metod prasy polskiej i nie będzie badała w czyim interesie leżało wykonanie zamachu warszawskiego, nim na tę kwestję nie odpowie śledztwo. Odpowiedź ta uzależniona jest obecnie od władz polskich, które powinny stwierdzić wyraźnie, z jakiego środowiska pochodzili zbrodniarze. Artykuł kończy się zdaniem: „Ostrożnie z prowokacją, panowie redaktorzy polskiej urzędówki!"

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 25.V. w art. wst. p. n. „Dyktatura faszystowska w impasie" oświadcza, iż „piłsudczycy" dowiedli raz jeszcze, iż potrafią wykorzystać dla swych celów konstytucję. Sesja Sejmu, która została zwołana na żądanie opozycji, została odroczona, nim się zebrała. Prawnicy z obozu rządowego dowodzą, iż konstytucja uprawnia rząd do odraczania w ten sposób sesji Sejmu na okres półtora roku.

W wywiadzie dziennikarskim premjer „pułkowników" Sławek otwarcie wyliczył motywy niezwoływania Sejmu. Rząd pragnie, aby Sejm zajął się wyłącznie sytuacją gospodarczą, nie poruszając zagadnień politycznych i nie domagając się rekonstrukcji rządu; opozycja zaś odmówiła powzięcia odpowiednich zobowiązań. „Socjal - faszyści" z PPS i kombinatorzy z partyj włościańskich nie mogli się zgodzić na żądanie rządu, nie ryzykując utratą ostatnich wpływów i resztek swego autorytetu. Opozycja wysunęła skromne żądania, zrzekła się hasła „zlikidowania dyktatury" marsz. Piłsudskiego. Opozycja domagała się tylko tego, aby prem. Sławek, który jest zwolennikiem „rozpędzenia" Sejmu, zastąpiony został na stanowisku premjera przez innego „piłsudczyka", któryby się zgodził na współpracę z Sejmem. W najgorszym wypadku opozycja gotowa była pogodzić się z rządem pod warunkiem udzielenia dymisji ministrom Prystorowi i Carowi. Rząd odrzucił jednak te minimalne żądania, gdyż wiedział, iż opozycja nie zdecyduje się nigdy na rozszerzenie terenu walki. Jedynym prawdziwym wrogiem „dyktatury faszystowskiej" są miljonowe masy proletarjatu polskiego. Polska znajduje się w przededniu wielkich walk klasowych.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Izwiestja 26.V donoszą w depeszy z Berlina o podwyższeniu ceł na zboże w Niemczech, traktując zarządzenie powyższe, jako wyłom w stosunkach traktatowych niemiecko - sowieckich. W komentarzu pismo oświadcza, iż dokonana przez rząd Rzeszy podwyżka ceł na zboże stanowi złamanie obowiązujących postanowień traktatowych szczególniej po zagwarantowaniu ulg dla importerów zboża polskiego. Krok rządu Rzeszy dowodzi, jak w Niemczech rozwija się ignorowanie praw i interesów ZSRR ze szkodą dla całokształtu stosunków niemiecko-sowieckich.

Drukarnia KADRA, Długa 56